

Sygn. akt V CSK 429/17

POSTANOWIENIE

Dnia 26 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa M. K.

przeciwko A. N.

o rozwiązanie umowy dożywocia ewentualnie o zmianę dożywocia na rentę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 26 stycznia 2018 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powódki

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 24 marca 2017 r., sygn. akt I ACa [...],

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie powódka wniosła skargę kasacyjną, a jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania powołała się na oczywistą zasadność skargi oraz występowanie na jej tle istotnych zagadnień prawnych. Oczywista zasadność skargi ma wynikać z naruszenia art. 77 k.c. przez to, że sądy uznały za dopuszczalną zmianę treści umowy dożywocia w zakresie praw i obowiązków stron ustnie, bez zachowania formy aktu notarialnego. Skarga z tej przyczyny nie jest jednak oczywiście uzasadniona. Strony jedynie ustnie, już zresztą bezpośrednio po zawarciu umowy dożywocia, ustaliły, w jaki sposób ma być ona wykonywana, co później modyfikowały. Nie zmienia to umowy dożywocia i niezależnie od tych ustaleń każda ze stron może domagać się jej wykonywania w takim zakresie, w jakim umowa to przewiduje. Pierwsze ze wskazanych istotnych zagadnień prawnych mających pojawiać się na tle tej sprawy dotyczy wykładni „wypadku wyjątkowego” z art. 913 § 2 k.c., przy wystąpieniu którego sąd może rozwiązać umowę dożywocia. Szczegółowe pytanie dotyczy tego, czy taki wypadek występuje, gdy umowa w ogóle nie jest przez strony wykonywana. Kwestia tak ujęta nie uzasadnia jednak przyjęcia skargi do rozpoznania. Po pierwsze, klauzula „wyjątkowego wypadku” ma formułę elastyczną, wymagającą każdorazowej oceny przez sąd *meriti* z uwzględnieniem całokształtu okoliczności faktycznych konkretnej sprawy. Niepożądane byłoby generalizowanie interpretacji przez Sąd Najwyższy. Po drugie, art. 913 § 2 k.c. ma charakter zupełnie wyjątkowy, ponieważ narusza zasadę *pacta sunt servanda* - przemawia to za wyjątkowo wąską i sytuacyjną wykładnią „wypadku wyjątkowego” pozwalającego na rozwiązanie umowy, a nie generalnym ujęciem, że zawsze on zachodzi, gdy umowa faktycznie nie jest wykonywana – istotna jest przyczyna, dlaczego taki stan ma miejsce, i czy czasem,

jak w stanie faktycznym tej sprawy, nie wynika z wyłącznych działań jednej strony umowy, bo wówczas *de facto* byłoby to daniem prawa jednej stronie umowy dożywocia do niemal swobodnego doprowadzenia do jej rozwiązania. Drugie istotne zagadnienie prawne, a w zasadzie potrzeba wykładni przepisów prawa, dotyczy art. 913 § 1 k.c., mianowicie, czy wykładając przesłanki zamiany prawa dożywocia na rentę można *per analogiam* kierować się art. 493 i 495 k.c. Kwestia ta jest jasna i nie wymaga wykładni Sądu Najwyższego, bo wskazane przepisy regulują zupełnie różne kwestie. Przepisy art. 493 i 495 k.c. dotyczą skutków niemożliwości świadczenia i jako przepisy ogólne prawa umów mają też oczywiście zastosowanie do umów dożywocia, pozostając w zbiegu z art. 913 § 1 k.c. Artykuł 913 § 1 k.c. samodzielnie reguluje przesłanki zamiany dożywocia na rentę i wymaga wykładni *ad casum*, bez odwołania do przesłanek niemożliwości świadczenia - jeśli spełnienie świadczenia jest niemożliwe, to należy po prostu zastosować art. 493 lub 495 k.c. Jest też jasne, wbrew twierdzeniom skarżącego, że przesłanką zastosowania art. 913 § 1 k.c. nie jest niewykonanie umowy dożywocia - już z samego brzmienia przepisu wynika, że taką przesłanką jest wyłącznie powstanie między stronami umowy dożywocia takich stosunków, że nie można wymagać, aby pozostawały w bezpośredniej styczności i to tylko podlega ocenie.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.